

Raport opisowy

Prosimy o niepodawanie imienia i nazwiska w raporcie. Studenci, którzy nie życzą sobie umieszczenia swojego adresu e-mail w Internecie proszeni są o jego niepodawanie.

1. **Nazwa uczelni zagranicznej oraz termin przebywania na wymianie** (proszę wpisać semestr (zimowy/letni) oraz daty pobytu),

Ikonomiko Panepistimio Athinon; semestr zimowy, 22.09.2013-10.02.2014r.

2. **Miejsce pobytu** – dojazd z Polski, opis miasta, usytuowanie Uniwersytetu.

Za miejsce pobytu na swoim stypendium wybrałam Ateny. Przed wyjazdem zdecydowanie bardziej chciałam pojechać do Saloników, niestety nie miałam takiej możliwości. Jednak po fakcie okazało się, że Ateny były idealnym miejscem, dużo lepszym od Salonik m.in. ze względu na pogodę.

Z Polski do Aten można dostać się autokarem (ok. 48h podróży) lub samolotem.

Bezpośrednio z Warszawy do Aten lata Aegean oraz Lot, w sezonie letnim można również polecieć Ryanaiem do Chanii (na Krecie), lecz prom z Chanii do Aten kosztuje ok. 30euro. Ja leciałam liniami SAS, z przesiadką w Kopenhadze, co na daną chwilę było opcją tańszą niż inne. Jak zawsze, im wcześniej kupi się bilety tym będą one tańsze. Standardowo kosztują ok. 400zł w jedną stronę, można jednak trafić na promocję np. w LOCIE i zarezerwować bilet za 500zł w dwie strony. Jednak jeśli ktoś planuje powrót do Polski na święta bilet należy kupić w październiku, ponieważ w listopadzie ceny sięgają ok. 800zł w dwie strony.

Z Lotniska do centrum można dostać się autobusem lub metrem. Dopóki nie posiadają greckiej legitymacji studenckiej "należy" kupować bilety normalne, bez zniżki, ponieważ legitymacje zagraniczne nie są akceptowane. Bilet autobusowy normalny kosztuje 5euro (2,5 ulgowy), bilet na metro 8euro (4 ulgowy), czas podróży zarówno metrem jak i autobusem jest prawie identyczny (autobus jedzie odrobinę szybciej od metra, jeśli nie napotka korków).

Ateny są ogromnym miastem, z bliżej nieokreślonym "centrum". Jest kilka miejsc, które można uważać za centrum, ale jeśli chodzi o wybieranie miejsca do mieszkania, z którego będzie relatywnie wszędzie blisko, należy szukać w pobliżu uczelni.

Po mieście najlepiej poruszać się metrem. W Atenach jest bardzo rozwinięta sieć autobusów i trolejbusów, lecz na przystankach nie ma rozkładów, więc poruszanie się tym środkiem komunikacji jest utrudnione. Autobusem jechałam jedynie raz, w nocy, ponieważ metro nie kursuje w godzinach 12-5 rano. We wszystkich środkach lokomocji (i nie tylko!) trzeba BARDZO uważać na złodziei. Bardzo dużo osób z grona "erasmusów" zostało okradzionych z portfeli i telefonów. Należy wiedzieć, że zwykłe bycie uważnym nie wystarcza, ponieważ kieszonkowcy są na tyle bezczelni, że wyciągają portfele z PRZEDNICH kieszeni spodni, i mimo że człowiek czuje obcą rękę w kieszeni, nie jest w stanie nic zrobić ze względu na panujący tłok.

Ogromną zaletą Aten jest usytuowanie nad morzem. Co prawda w Salonikach wybrzeże jest dosłownie w centrum miasta, kiedy w Atenach trzeba poświęcić godzinę na dojazd na plażę, jednak pogoda w Atenach pozwala spędzać czas na plaży od początku lutego do początku grudnia. Poza tym na plażę można bardzo łatwo dojechać tramwajem z centrum miasta za koszt ulgowego biletu 0,7euro.

Ponieważ Ateny to jednak jako ogromne miasto z ok. 5mln mieszkańców, nie można o nich powiedzieć, że są urokliwe. Miasto jest zanieczyszczone zarówno smogiem, spalinami jak i zwykłymi śmieciami. Ze względu na sytuację ekonomiczną państwa, praktycznie na każdej ulicy spotyka się bezdomnych oraz potrzebujących. Ateny poza tym są pełne imigrantów, w dodatku zajmujących się sprzedażą nielegalnych towarów (co świetnie widać w okolicach uczelni).

Aczkolwiek w mieście nie brakuje miejsc, gdzie można dobrze, miło spędzić czas czy zachwycić się widokiem Akropolu. Uważam też, że miastu można wiele wybaczyć, jeśli pamiętać że prawie przez cały czas świeci słońce (bez porównania z polską jesienią pluchą)

Uczelnia AUEB jest bardzo blisko stacji metra Victoria, więc dojazd w inne części miasta jest łatwy. Na uczelnie można również dojechać autobusem, lecz trzeba pamiętać, że na przystankach nie ma rozkładu, więc nie wiadomo czego się spodziewać... Dodatkowym atutem mieszkania blisko uczelni jest fakt, iż "wszyscy tam mieszkają". Zdecydowana większość studentów z wymiany wynajmuje mieszkania w odległości max 15 min piechotą od uczelni. Było kilka osób, które mieszały dalej, wtedy owszem płaciły niższy czynsz, lecz zawsze był problem z nocnym powrotem z klubu, ponieważ wszyscy inni mieszkali "blisko".

3. **Uniwersytet** – państwowy czy prywatny, ilość studentów, studenci zagraniczni

Athens University of Economics and Business (AUEB), jest najstarszą grecką uczelnią ekonomiczną. Uczęszcza na nią ok 5000 studentów, w wymianie Erasmus brało udział ok 140osób. Zajęcia dla erasmusów nie odbywają się w budynku głównym, lecz w zupełnie oddzielnym budynku, ok. 7min od budynku głównego.

4. **Kursy** – opis kursów, w których brałeś udział: forma prowadzenia zajęć, sposób zaliczenia – egzamin czy zaliczenie? Jaka była możliwość konsultacji, jak radziłeś sobie z językiem?

Do wyboru jest ok. 30 kursów, na początku semestru dostaliśmy informacje które kursy jednak "nie ruszą" i należało zmienić swój wybór na coś innego. Jeśli chodzi o przedmioty z Finansów i Rachunkowości, to były chyba tylko dwa. Najwięcej zajęć jest z szeroko pojętego Zarządzania. Większość kursów jest za 6 punktów ECTS i odbywa się raz w tygodniu, jednak trzeba wiedzieć, że każde zajęcia trwają 3 godziny. Obecność na zajęciach jest obowiązkowa, z dozwolonymi 3 nieobecnościami.

Wszystkie kursy są prowadzone po angielsku, nauczyciele dobrze władają językiem, lecz na poziomie dla wszystkich zrozumiałym, używają prostego słownictwa, dobrze wszystko wyjaśniając. Z tego co mi wiadomo każdy nauczyciel miał wyznaczony termin konsultacji, jednak nigdy z nich nie korzystałam, ponieważ nie było takiej potrzeby. Z prowadzącymi zawsze można było porozmawiać po zajęciach lub zwrócić się do nich mailowo.

Kursy w których brałam udział:

Business Policy and Strategy - tzw. teaching-reading course, co oznaczało, że na początku semestru odbyło się 5 spotkań, a następnie mieliśmy pracować sami i spotkać się dopiero w sesji na egzaminie. Tematyka zajęć obejmowała bardzo podstawowy zakres przedmiotu. Została nam udostępniona książka w wersji elektronicznej, z której należało przeczytać wybrane rozdziały, rozwijające tematy poruszone na zajęciach. Zaliczenie przedmiotu zależało w 50% od pisemnej pracy grupowej, którą należało oddać przed przerwą świąteczną oraz w 50% z egzaminu testowego, jednokrotnego wyboru, który odbył się w Sali

komputerowej. Na egzaminie można było mieć notatki, książkę, prezentacje z zajęć (które również były udostępnione na początku semestru) i korzystać z nich. Pytania jednak były nieoczywiste, więc mogły sprawić trochę problemów. Ogólnie przedmiot prosty, łatwy do zaliczenia, lecz zajęcia nudne (obecność nie była sprawdzana).

International Economics - przedmiot obejmował podstawowe zagadnienia. Prowadzący doskonale tłumaczył i dawał zawsze dobre przykłady idealnie obrazujące omawiane zagadnienie. Na zajęciach nie była sprawdzana lista obecności, jednak zdecydowanie warto było uczęszczać na te zajęcia żeby zrozumieć temat i nie mieć później problemów podczas zaliczenia, ponieważ pytania były dokładnie o rzeczy omawiane na zajęciach. Prowadzący nie korzystał z prezentacji, należało więc dokładnie notować. W połowie semestru jest kolokwium, którego niezaliczenie nie stwarzało konsekwencji, lecz zaliczenie dodawało punktów na egzaminie końcowym. Mimo, że zarówno kolokwium jak i egzamin były w formie testowej, to był to najcięższy egzamin ze wszystkich jakie miałam podczas wyjazdu. Ogólnie bardzo polecam przedmiot, lecz jest on "dla ambitnych".

Production Operation Management - przedmiot bardzo ciekawie prowadzony, nauczyciel jest Szwedem, zawsze świetnie przygotowany do zajęć, używał różnych środków naukowych. zajęcia prowadzone w formie wykładowo-ćwiczeniowej, co pozwalało łatwo opanować omawiane wcześniej teoretyczne zagadnienia. Przedmiot o tyle wymagający, że oprócz egzaminu końcowego należało oddać 2 zadania pisemne opracowane w parach i jedno indywidualne. Obecność obowiązkowa.

Entrepreneurship and SMEs - omawiane bardzo proste zagadnienia, nie zawsze interesujące. Zaliczenie wiąże się z napisaniem biznesplanu (ok. 25 stron) w ciągu 3 pierwszych miesięcy. Dodatkowo jest do oddania zadanie grupowe oraz egzamin końcowy. O ile dwie ostatnie rzeczy są stosunkowo proste, o tyle biznesplan jest bardzo pracochłonny, a stanowi jedynie 20% końcowej oceny. Niestety bardzo dużym minusem zajęć było ich zakończenie - prowadząca cały semestr powtarzała jak ważny jest ten biznesplan i że otrzymamy z niego profesjonalny feedback, dzięki czemu będziemy mogli użyć tego biznesplanu otwierając swoją firmę w przyszłości, a następnie nie sprawdziła naszych prac... Ostatecznie nikt z nas nie poznał ani oceny z biznesplanu ani całosciowej oceny z zajęć.

Greek Language Course - najciekawsze zajęcia w jakich uczestniczyłam. Świetnie prowadzone, w dodatku jedyna stwarzająca jedyną okazję nie tylko, żeby nauczyć się języka, ale poznać kulturę oraz bieżące wydarzenia w kraju oraz w mieście. Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu po 1,5h (mimo, że początkowo w planie zostały wpisane raz w tygodniu). Obecność nie jest sprawdzana, ale prowadząca zawsze wiedziała kto chodził (mimo 70 osób w sali). O ile uczęszczało się na zajęcia, i uważało na nich, egzamin był bardzo prosty. Bardzo polecam ten kurs.

5. **Warunki studiowania** – dostęp do biblioteki, komputera, ksero

Studenci mają pełny dostęp do biblioteki oraz Sali komputerowej. Dodatkowo w bibliotece można korzystać z ksero za darmo. W pobliżu uczelni jest wiele punktów ksero, z których można korzystać, w tym jeden (nieco ukryty, na piętrze budynku mieszkalnego) bardzo tani, w dodatku ze zniżką z kartą ESNu.

6. **Warunki mieszkaniowe** – opis kampusu, co trzeba ze sobą przywieźć z Polski?

Uczelnia nie posiada akademików. Istnieje jednak "uczelniania" organizacja StayInAthens, która jest pośrednikiem w wynajmie mieszkań dla erasmusów. Zdecydowanym minusem

korzystania z jej usług jest cena mieszkań - zdecydowanie droższa niż gdyby wynajmować bezpośrednio od właścicieli. Plusem jest jednak pewność, że wysyłając swoje pieniądze za granicę, coś w zamian otrzymamy... Mieszkania ze StayInAthens są dobrze wyposażone i dobrze usytuowane (bardzo blisko uczelni i siebie nawzajem - czyli ma się wszystkich znajomych w zasięgu kilku kroków). Umowa wynajmu jest w języku angielskim, więc wiemy za co płacimy i co nam się należy. Mieszka się z innymi studentami, a w razie jakichkolwiek problemów (nie tylko mieszkaniowych) można liczyć, że pracownicy StayInAthens nam pomogą. Część moich znajomych wynajmowała mieszkania od osób prywatnych, ale ciężko powiedzieć, czy wyszło im to lepiej, na pewno taniej. Podobno najlepszym sposobem jest zatrzymanie się na pierwszy tydzień w hostelu i szukanie mieszkania na miejscu, jednak uważam że przeprowadzka na pół roku do obcego kraju i w obce środowisko jest wystarczająco stresująca i można oszczędzić sobie martwienia się o nieznażenie miejsca do życia :)

7. **Recepcja** – jak zostałeś przyjęty, kto się tobą opiekował, kontakt z International Student Office

Z lotniska odebrała mnie moja buddy (warto wysłać prośbę o przydzielenie takiej osoby). Mimo, że później się już z nią nie spotkałam, to ten przejazd - z lotniska do biura StayInAthens, a potem do mieszkania, ze wszystkimi bagażami itd. był kluczowy.

Kiedy rozpoczął się Introduction Week wszyscy erasmusi zostali przedstawieni osobom z organizacji ESN, którzy się nami zajmowali.

Na uczelni działa również International Office, Pani tam pracująca jest orzemiłą osobą, do której można się o wszystko zwrócić.

8. **Koszty utrzymania** – podaj szczegóły, które Twoim zdaniem mogłyby się przydać innym, np. najtańsza linia lotnicza, ubezpieczenie, jak uzyskać pozwolenie na pracę, jakie są środki komunikacji lokalnej, dokumenty, które mogą się przydać (np. tłumaczenie metryki), codzienne wydatki w porównaniu z Warszawą. W przypadku, jeśli otrzymywałeś dofinansowanie, w jakim stopniu otrzymane stypendium zapewniało pokrycie kosztów utrzymania za granicą, relacje cen, gdzie robić zakupy?

Wydawac by się mogło, że z powodu kryzysu w Grecji jest taniej - nic bardziej mylnego! Generalnie wszystko jest 2-3 droższe niż w Polsce. Można jednak znaleźć trochę tańszy sposób życia. Przede wszystkim uczelnia oferuje jedzenie na stołówce. Za 20euro (opłata jednorazowa) można wyrobić sobie karte na stołówkę, która uprawnia do 3 posiłków dziennie, 7 dni w tygodniu przez cały okres pobytu. Po przeliczeniu okazuje się, że jemy obiad za 2 eurocenty, co jest po prostu śmieszne. Oczywiście jednak należy się spodziewać "stołówkowej" jakości potraw...

Najtańsze zakupy zrobimy w sieci sklepów "AB" i Lidlu. Chleb w piekarni jst podobny do polskiego i kosztuje ok. 0,6euro, podczas gdy w supermarkecie jest tylko tostowy za ok. 4euro. Bardzo tanie mięso, warzywa i owoce można kupić na targu niedaleko metra Omonia.

Jendorazowy bilet ulgowy na wszystkie środki komunikacji kosztuje 0,7euro, i można się na nim poruszać przez 1,5h. O ile nie musimy codziennie dojeżdżać na uczelnię nie opłaca się kupować biletu miesięcznego. Mógłby on być przydatny w pierwszym miesiącu pobytu, lecz na wyrobienie legitymacji studenckiej oczekuje się ok. 3 tygodnie.

Dobrze jest wziąć ze sobą telefon, który będzie działał z grecką kartą SIM (tzn bez SIMlocka), najtańszą ofertę ma Vodafone, który za okazaniem legitymacji studenckiej oferuje pakiet 1000minut za darmo do wszystkich sieci przez pierwszy miesiąc, i 6 euro za każdy następny.

Płatności kartą należą do rzadkości, więc trzeba pamiętać żeby zawsze mieć ze sobą gotówkę. Bank PKO BP oferuje konto dla młodych, z zerowymi opłatami za założenie i utrzymanie konta itd., oraz z wypłatami z bankomatów na całym świecie bez żadnej prowizji. Bardzo przydatna rzecz w kraju, w którym zawsze trzeba mieć gotówkę.

9. **Życie studenckie** – rozrywki, sport

Studenci sami organizowali wyjścia na piłkę nożną czy siatkową. ESN zaoferował grupowe, tańsze karty członkowskie na siłownię, jednak rozglądając się po ofertach samemu można było znaleźć dużo tańsze.

Ateny mają szeroką ofertę barów, klubów, restauracji. Średnio raz w tygodniu jest impreza organizowana przez ESN. ESN organizuje również wycieczki, jednak po początkowych doświadczeniach unikałam ich jak ognia (marnowanie czasu i nerwów). Można jednak dość niedrogo wypożyczyć samochód i zwiedzić kawał kraju, jeśli się tylko chce. Polecam wtedy na początku roku dobrać tak przedmioty, żeby mieć wolny poniedziałek i piątek - więcej czasu na podróże.

10. **Sugestie** – o czym dowiedziałeś się podczas pobytu, a co wolałbyś wiedzieć wcześniej? Twoje sugestie dotyczące usprawnienia zarządzania systemem grantów wewnątrz Uczelni przez Narodową Agencję (Fundację) oraz przez Komisję Europejską w przypadku studentów otrzymujących dofinansowanie.

O dziwo najzimniejszym okresem nie był grudzień i styczeń, lecz koniec października i początek listopada. Trzeba się do tego przygotować - wziąć ciepłe buty i kurtkę! Poza tym jest bardzo zimno w mieszkaniach - budynki są nieocieplone, okna często stare, szyby pojedyncze.

11. **Adaptacja kulturowa** – wrażenia z przystosowywania się do nowego kraju, kultury; czy przeżyłeś szok kulturowy? czy w kontaktach z mieszkańcami było coś czego się nie spodziewałeś? co może zrobić osoba jadąca na stypendium żeby łatwiej przystosować się do nowego miejsca?

Szokiem, lecz bardzo pozytywnym był fakt, że w Atenach dosłownie wszyscy mówią po angielsku. Nie ma żadnych problemów z komunikacją. Jednak wszyscy bardzo lubią i są pod wrażeniem, jak się powie coś po grecku. Warto przed wyjazdem nauczyć się podstawowych zwrotów, a jeśli nie to zapisać się na zajęcia z greckiego.

Jak to południowcy, Grecy nie mają poszanowania dla czasu. Mimo, że niestety nie było zbyt wiele okazji do poznania prawdziwych Greków, to świetnie to było widać przy spotkaniach organizowanych przez ESN.

Jak pisałam wcześniej należy bardzo uważać na złodziei, ale również na przestępców seksualnych. Ciężko powiedzieć, czy są faktycznie groźni, natomiast bardzo często można natknąć się na osoby publicznie się obnażające, w biały dzień. Przestrzegam przed chodzeniem w nocy po parkach...

12. **Ocena:** Jako ostatni punkt raportu prosimy o ocenę Uniwersytetu w skali od 1 do 5 pod względem ogólnym i merytorycznym (akademickim).

4

Raport należy napisać na 3-5 stron papieru A4 i przekazać do CPM w wersji elektronicznej – plik PDF przesłany na adres:

- azucho@sgh.waw.pl (Umowy Bilateralne, PIM, Freemover)
- akowalik@sgh.waw.pl (Program Erasmus, CEMS ze stypendium Erasmus)
- arzysz@sgh.waw.pl (Polsko-Niemieckie Forum Akademickie)
- mchromy@sgh.waw.pl (programy podwójnego dyplomu)